

2 grudnia 2008



Unia z PPP

- Przy realizacji inwestycji w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego będzie można wykorzystywać środki unijne - informuje wiceminister gospodarki Adam Szejnfeld.

- Przy realizacji inwestycji w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego będzie można wykorzystywać środki unijne - informuje wiceminister gospodarki Adam Szejnfeld.

Szejnfeld wyjaśnił w ten sposób pojawiające się wątpliwości, czy po wejściu w życie nowej ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym przy realizacji wspólnych projektów będzie możliwe korzystanie z unijnych funduszy.

Podczas piątkowej konferencji „Partnerstwo publiczno-prywatne w Polsce, w świetle nowych rozwiązań legislacyjnych” wiceszef ministerstwa gospodarki zaprezentował najważniejsze założenia nowej ustawy o PPP.

- Jesteśmy na finiszu tworzenia nowej ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym. Tak jak zapowiadaliśmy, jeszcze w tym roku będziemy mieć w Polsce nowe, lepsze prawo w tej dziedzinie - powiedział. Zdaniem Szejnfelda nowa ustawa eliminuje zbędne obciążenia administracyjne oraz likwiduje nadmierne ograniczenia, które uniemożliwiały realizację przedsięwzięć w tej formule.

- Ustawa o PPP ma ramowy charakter. Określiliśmy w niej jedynie granice, w ramach których będą poruszać się partnerzy prywatni i publiczni, realizując wspólne projekty - podkreślił wiceszef resortu gospodarki. Obowiązki stron regulować będzie umowa, a w szerszym zakresie kodeks cywilny.

- Ustawa pozostawia wiele swobody partnerom publicznym i prywatnym przy zawieraniu i ustalaniu zakresu umowy. Nie wprowadzamy mechanizmów oceny. Nie będzie też konieczności wykonywania kosztownych i biurokratycznych analiz - wyjaśnił wiceminister.

To podmiot publiczny będzie decydował, czy dane zadanie chce wykonać samodzielnie, jako zlecenie publiczne, czy też w formie PPP. - Jedyne ograniczenie dotyczy administracji rządowej, przy przedsięwzięciach powyżej 100 mln zł - doprecyzował minister Szejnfeld. W

takim przypadku stosowną zgodę będzie musiał wydać minister finansów.

Kolejną zaletą nowelizacji jest jej uniwersalny charakter, znajdujący zastosowanie zarówno w zarządzaniu, inwestycjach, jak i zadaniach typowych dla administracji publicznej. – Oprócz dróg, lotnisk, czy oczyszczalni ścieków, w formule partnerstwa publiczno-prywatnego mogą powstawać i być zarządzane także szpitale i szkoły – powiedział wiceminister.

W opinii twórcy nowych przepisów, najtrudniejszą barierą przy stosowaniu partnerstwa publiczno-prywatnego może okazać się strach i nieufność społeczeństwa. – W ostatnich latach współpraca administracji i biznesu była postrzegana jako coś niewłaściwego, korupcjogennego -zauważył wiceszef resortu gospodarki.

Źródło: www.pap.com.pl